



**GRZEGORZ
BROŻEK**

redaktor wydania

W uroczystość Objawienia Pańskiego zwykliśmy jeszcze – tradycja w narodzie nie ginie – kreślić na drzwiach naszych mieszkań i domów inicjały Trzech Króli. Tych kilka liter ma jednak znacznie głębszy sens, niż powszechnie zwykliśmy uważać, kultywując starą tradycję. O „Trzech Królach” mają do powiedzenia, trochę choćby, informatycy. ■

ZA TYDZIEŃ

- WSZYSTKO, co czytelnicy chcieliby wiedzieć o tzw. kolędzie, czyli wizyta duszpasterska z obu stron
- O TYM, JAK PEWNA WIEŚ wybudowała dom potrzebującej rodzinie
- „RZUT OKA” na panoramę tarnowskiej parafii pw. Świętego Krzyża

Prezentacja „Promyków Nadziei”

Więcej niż sztuka

Dla dzieci ze Świątlicy Opiekuńczo-Terapeutycznej „Promyki Nadziei” z Dębicy jasełka, które prezentują publiczności, to więcej niż tylko teatr.

Dzieci zjawiają się godzinę przed przedstawieniem. „To emocje przynoszą je tu tak wcześnie” – mówi kierująca świetlicą służebniczka dębicka s. Loyola Opieła. W przedstawieniu bierze udział 50 dzieci, połowa z setki podopiecznych uczęszczających do ośrodka. Dzieci i młodzież pochodzą z różnych rodzin, w większości rodzin specjalnej troski. Mają od 2 do 20 lat.

„Przygotowanie jasełek i spektakli jest wpisane w program wychowawczy świetlicy. Dzieci dużo się uczą w ten sposób, m. in. współpracy i dyscypliny” – tłumaczy s. Opieła. W trakcie premiery cały 50-osobowy zespół – w trosce o sukces artystyczny – przejęty był tym, że na scenie zaśpiewała mała, 3-letnia aktorka grająca królika. „W dzieciach w czasie



GRZEGORZ BROŻEK

Za kulisami Paulina (Śmierć), Sylwia (Maryja). Na kolanach Sylwii 2-letnia Wiktoria (mały Jezus) przygotowań przejawia się wielką odpowiedzialnością za grupę: starszych za młodszych i wszystkich za siebie” – cieszy się s. Opieła. Znakiem tego jest choćby fakt, że dzieci znają teksty nie tylko swych ról. 12-letnia Faustyna dokładnie pamięta tekst przyrzeczenia, które składa na scenie postać grana przez jej

koleżankę: że dzieci będą grzeczne, będą słuchać mamy i taty, przestrzegać przykazań. „Koleżanka mówi to w imieniu wszystkich dzieci” – mówi Faustyna.

Zapraszamy na kolejne przedstawienie „promykowskich” jasełek, 9 stycznia do Dębicy, do sali pod klasztornym kościołem pw. MB Anielskiej, na godzinę 16.00.

JP

STAROROCZNE BIEGANIE DLA ZDROWIA



Przy temperaturze powietrza 3 stopnie powyżej zera rozegrano 31 grudnia 2004 r. w Jadownikach koło Brzeska pierwszy w tej miejscowości Bieg Sylwestrowy. Dotychczas w Jadownikach biegano w lecie. „Takich letnich biegów zorganizowaliśmy już osiem” – mówi Andrzej Babraj ze Stowarzyszenia Kulturalno-Sportowego „Jadowniki”. W ostatnim z nich wystartowało na różnych dystansach prawie 500, głównie młodych, zawodników. W Biegu Sylwestrowym jednak zaledwie kilkunastu.

Sebastian Pawlik startuje często w biegach dla starszych. „Fajnie się biega. Zwykle, jak wygrywam, dostaję pochwały w szkole, ale biegam też dla przyjemności. Nawet w zimie” – przyznaje młody biegacz. Co go cieszy w bieganiu? „To, że jestem przez to sprawny i może będę taki na starość” – mówi Sebastian. **GB**

13-letni Sebastian startował z numerem 30

Basia ulubienicą dzieci



JOANNA SADOWSKA

TARNÓW. Na dziedzińcu klasztornym ojców bernardynów do 5 stycznia można było oglądać żywą szopkę (na zdjęciu). Wybudowali ją uczniowie VII Liceum Ogólnokształcącego pod kierunkiem ojca Zenona, pomysłodawcy całego przedsięwzięcia. W jej

wnętrzu, tuż za połowym ołtarzem, wylegiwały się żywe owieczki, kozy, osioł i dostojna lama Basia, wypożyczona z krakowskiego ZOO. Bożonarodzeniowa stajenka była wielce atrakcyjna, nie tylko dla małych tarnowian.

Tysiące życzeń

MOŚCICE. 1500 opłatków rozdano wiernym podczas Pasterki, która została odprawiona w kościele pw. NMP Królowej Polski. Przed rozesłaniem zgromadzeni na Mszy św. członkowie wspólnoty parafialnej, łamiąc się opłat-

kiem, złożyli sobie bożonarodzeniowe życzenia. Po zakończeniu Eucharystii zgodnie podkreślano, iż taki symbol jednoczy w sposób szczególnie całą wspólnotę zgromadzoną przy stole eucharystycznym.

Wigilia bezdomnych

TARNÓW. 22 grudnia z 40 mieszkańcami prowadzonego przez Caritas diecezji tarnowskiej domu dla bezdomnych przy ul. Prostopadłej oraz kilkudziesięcioma tarnowianami, podopiecznymi Caritas przełamał się opłatkiem ks. bp Stanisław Budzik (na zdjęciu). Złożył

obecnym świąteczne życzenia, aby Jezus znalazł miejsce w ich sercach. Prosił, aby nie załamywali się, ale z wiarą przewyżczali nawet największe trudności. Uczestnicy wigilii wspólnie zasiedli do zastawionego stołu. Każdy z nich otrzymał też paczkę żywnościową.



GRZEGORZ BROZEK

Diecezjalne Betlejem

JODŁOWA. Trzy dni, począwszy od Pasterki, trwał odpust w parafii Jodłowa koło Pilzna, w której czci się Dzieciątko Jezus (na zdjęciu). Pasterce Anno Domini 2004 przewodniczył ks. bp Stanisław Budzik. W kolejnych dniach – jak mówi proboszcz, ks. Franciszek Cieśla – kościół nawiedzili pielgrzymi, którzy kilkunastoma autokarami przyjechali z całej południowej Polski. Do Jodłowej coraz częściej przyjeżdżają rodzice, prosić o zdrowie dla swych dzieci, a także małżonkowie, prosząc Boga przez wstawiennictwo Dzieci-ny o dar macierzyństwa.



GRZEGORZ BROZEK

Oreądzie nadziei

KATEDRA. Biskup Wiktor Skworec podczas Pasterki, odprawionej w tarnowskiej katedrze, w słowie Bożym zwrócił uwagę, iż narodziny Syna Bożego są dla świata oreądziem nadziei. Od Bożego Narodzenia nikt nie jest sam z własną biedą. Chrystus Emanuel jest z bezrobotnym, który utracił pracę, nie wie, jak wyżywić rodzinę, i czuje się tym upokorzony w swej ludzkiej god-

ności; jest z wykorzystywanym w zakładzie pracy, którego się poniewiera i odmawia godziwego wynagrodzenia; jest z młodzieńcem i dziewczyną, którzy nie widzą perspektyw w Polsce i decydują się na wyjazd za granicę; czuwa wraz z matką przy łóżku chorego dziecka i martwi się wraz z nią, jak zdobyć środki na drogę i tak potrzebne lekarstwo.

Pasterka „przed czasem”



GRZEGORZ BROZEK

BOCHNIA. Jak co roku 24 grudnia pierwsza Pasterka w diecezji odbywa się 176 metrów pod ziemią, w kaplicy pw. św. Kingi w bocheńskiej Kopalni Soli (na zdjęciu). Pierwszą pasterkową Mszę św. odprawiono w niej o godz. 8.00, zaś drugą o godz. 10.00. Coraz większa liczba nie

tylko bochnian chce brać udział w tych podziemnych Mszach. Pewien niepokój budzi jedynie fakt, że organizacja kopalnianych Pasterek coraz bardziej przypomina nie religijne wspomnienie Wigilii Narodzenia Pańskiego lub górniczy obyczaj, ale zwykłą, biletowaną atrakcję turystyczną.

Bliska kanonizacja bł. Szymona z Lipnicy

Czekamy na Świętego

Wiele wskazuje na to, że kanonizacja bł. Szymona odbędzie się już w tym roku.



skich” beatyfikacji i kanonizacji nie wymieniono sprawy bł. Szymona. „Proces jest jednak zakończony. Jesteśmy pewni tej kanonizacji” – mówi o. Ernest Paradysz, gwardian tarnowskiego klasztoru ojców bernardynów. Nieoficjalnie mówi się, że kanonizacja pochodzącego z Lipnicy Murowanej Szymona odbędzie się prawdopodobnie w drugą niedzielę kwietnia 2005 r. w Rzymie. „Kiedy będziemy znać ostateczny termin uroczystości, będziemy się do niej intensywnie przygotowywać, tak jak robiliśmy to choć

Kościół pw. bł. Szymona w Lipnicy stoi na miejscu jego domu rodzinnego

Nie ma jeszcze oficjalnych wiadomości z Watykanu, ale wiadomo, że proces kanonizacyjny się już zakończył. Z drugiej strony wśród ogłoszonych pod koniec grudnia 2004 roku zaplanowanych „pol-

by przed kanonizacją św. Jana z Dukli” – mówi o. Paradysz, przypominając, że tarnowski klasztor czynić to będzie w szczególny sposób, gdyż bł. Szymon był tu przez dwa lata gwardianem. JP

Na pamiątkę męczeństwa

Światło życia i nadziei

18. dnia każdego miesiąca na pamiątkę męczeńskiej śmierci bł. Karoliny Kózkówny odprawiana jest o godz. 15.00 Droga Krzyżowa szlakiem jej męczeństwa.

– Po poświęceniu kaplicy Męczenników XX i XXI wieku oraz Ofiar Przemocy zrodziła się idea, aby w ten dzień jednoczyć się we wspólnotę, która pragnie zaświadczyć, że zawsze pamięta o dramacie młodych ludzi oraz o cierpieniu ich rodzin i przyjaciół, a także wypowiada swój protest przeciw wszelkiej przemocy – mówi ks. Zbigniew Szostak, proboszcz z Zabawy.

Wszystkich, którzy pragną dołączyć do tej wspólnoty i oddać cześć męczennikom oraz ofiarom przemocy, modląc się równocześnie o większe poszanowanie ludzkiego życia, prosimy 18. dnia każdego miesiąca od godz. 15.00 do 21.00 o zapalenie światełka (najlepiej

znicza) i postawienie go w oknie lub na balkonie swojego domu.

Światło to będzie wskazywało, że ciągle pragniemy jasności i ciepła, które przewyżniają nienawiść, zło i śmierć. AK



Światło – symbol nadziei i miłości

Fundusz Obrony Życia

Bezcenne i kruche



Od ośmiu lat ofiary złożone na składkę w czasie Pasterki tworzą Fundusz Obrony Życia.

„Fundusz ten jest jednym z przejawów troski o życie człowieka i o macierzyństwo” – napisał przed świętami w specjalnym komunikacie biskup tarnowski Wiktor Skworc. Służą bowiem ochronie poczętego i narodzonego nowego ludzkiego życia, które z natury swej jest bezcenne, ale też kruche.

„Składka zbierana w parafiach jest przekazywana do kurii. Z tych pieniędzy przede wszystkim utrzymujemy diecezjalny Dom Samotnej Matki w Tarnowie przy ul. Mościckiego” – informuje ks. Zbigniew Dusza, moderator i ekonom tarnowskiej kurii. Środki te służą też wsparciu samotnych matek i rodzin wielodzietnych, znajdujących się w szczególnie dramatycznych sytuacjach. Nie mamy ostatnich danych, ale na Pasterce AD 2003 na Fundusz Obrony Życia zebrano łącznie 162 tys. złotych.

„Pieniądze, które otrzymujemy, wystarczają nam na bieżące funkcjonowanie domu, na jego utrzymanie. Potrzeby tego do-

mu bowiem, to potrzeby młodych matek i ich małych dzieci” – mówi s. Barbara Lipska, urszulanka szara, kierowniczka Domu Samotnej Matki w Tarnowie.

Dlatego mieszkanki przyjmują każdy gest solidarności z wdzięcznością. „Te święta były wyjątkowe. Co rusz ktoś przynosił zabawki czy ubranka. Tradycyjnie przed świętami przyszedł pan z Łęgu Tarnowskiego, który przyniósł kilkadziesiąt złotych na prezenty pod choinkę dla dziewczyn i dzieci, aby – jak to ujął – święta były takie jak w domu” – mówi s. Barbara. Naprawdę jednak – uważa urszulanka szara – wszystkim samotnym matkom w dramatycznej sytuacji przydałyby się solidne rozwiązania systemowe: zapewnienie dachu nad głową czy stworzenie możliwości choćby dorywczej pracy. Póki co, tarnowski dom, i jemu podobne, są koniecznym, choć doraźnym rozwiązaniem. Pod dachem tarnowskiego domu w ciągu 20 lat schroniło się 346 dzieci.

W tarnowskim DSM święta spędziło kilka matek ze wymi pociechami. Na zdjęciu w środku s. Barbara Lipska.

GRZEGORZ BROZEK

Sonda

TRADYCJA – PRZEŻYTEK
CZY DZIEDZICTWO

SIOSTRA TATIANA ANGUR MCHR
Z BIAŁORUSI, NOWICJUSZKA, ODBY-
WAJĄCA PRAKTYKĘ ZAKONNĄ W TAR-
NOWSKIEJ KATEDRZE



Na Białorusi nie jest prosto żyć według polskiej i katolickiej tradycji, która przeplata się z prawosławną. Jednak Polacy – nasi dziadkowie i rodzice, dbają o nią, przekazując ją swoim dzieciom i wnukom. Szczególnie żywa i ważna jest tradycja związana ze wszystkimi świętami kościelnymi. Na Święto Trzech Króli święcimy w kościele kredę, piszemy na drzwiach K+M+B, a w szopce pojawiają się figurki Królów.

KINGA TENDERA, LICEALISTKA



W dzisiejszym świecie tradycja jest czymś bardzo istotnym, ona tworzy kulturę oraz umacnia więź z naszymi przodkami. Dla nas, młodych ludzi, istotny jest przekaz tradycji, my chcemy ją kultywować. Tradycja musi istnieć i być przekazywana, gdyż w dzisiejszym świecie, w którym obserwujemy napływ wielu wzorów z Zachodu, trzeba pielęgnować to, co nasze – polskie. Inaczej utracimy cząstkę własnej duszy.

ROMAN RUSZEL, EMERYT



W moim domu przekazuję tradycję, szczególnie tę związaną ze świętami. Chcę, aby moi wnukowie, którzy są już dużymi chłopcami, znali najważniejsze polskie tradycje. To też kwestia odpowiedzialności. Bowiemy, wspólnie z żoną, jesteśmy dla dzieci wzorem, to co u nas zobaczą, kiedyś będą realizować w swojej rodzinie i przekazywać swoim dzieciom.

Nie zważając
na prażące słońce,
chłód nocy, mając za mapę
jedynie gwiazdę, szli,
aby odnaleźć Prawdę.

tekst

JOANNA SADOWSKA

Godność w unieniu

Ewangelia nie podaje dokładnej liczby ani imion mędrców. Nie wiemy też, skąd dokładnie przybyli. Wiemy, że gdy odnaleźli Boże Dziecię, upadli na twarz i oddali Mu pokłon, składając drogie dary. Kacper ofiarował kadzidło – symbol godności kapłańskiej, Melchior – złoto, symbol władzy królewskiej, a Baltazar – mirrę, która była zapowiedzią męczeńskiej śmierci Zbawiciela.

Tyle Ewangelia. W ciągu wieków wędrówka Magów stała się kanwą wielu legend. Według jednej z nich, szczątki Królów znalazła cesarzowa Helena i podarowała je biskupowi Eustorgiuszowi z Mediolanu. W XII wieku mediolańską świątynię zburzono, a gdy wzniesiono ją ponownie, relikwie Królów przeniesiono, w złotym relikwiarzu, do Kolonii. Tam znajdują się do dziś, otoczone żywym kultem.

Woda z trzech kościołów

Na pamiątkę darów złożonych Jezusowi przez Mędrców w kościołach święci się złoto, kadzidło, mirrę i kredę. W dawnych czasach przed świątyniami wyrastały kupieckie stragany, w których można było kupić kadzidło i mirrę. Dzisiaj stragany są rzadkością, czasami spotkać można pojedyncze osoby oferujące kredę. Natomiast sklepy „Biblosu” proponują cały „zestaw na Trzech Króli”. Składa się

on z kredy, węgielka oraz żywicy wymieszanej z ziołami. Zdaniem sprzedawców, królewski zestaw cieszy się dużym zainteresowaniem. Wiele osób kupuje go przed świętami Bożego Narodzenia i już w Wigilię rozpala węgiel, który posypany mieszanką ziół napełnia mieszkanie pięknym zapachem. Przed laty do kadzidła dodawano również okruszki bursztynu, a następnie okadzano nim dom i zagrodę, aby uchronić je przed nieszczęściem. 6 stycznia święcono w Polsce również wodę. Według wierzeń ludowych, miała ona szczególną moc – ochrony przed niepowodzeniami. Poświęconą należało pobrać z trzech kościołów, wymieszać i przechować aż do wiosny.

Do dzisiaj przetrwał zwyczaj pisania przez wiernych na drzwiach domów pierwszych liter imion królów: C+M+B oraz roku, co z języka łacińskiego oznacza *Christus Mansionem Benedicat*, tzn. niech Chrystus błogosławi temu domowi, niech błogosławi to

Współczesny
zestaw na Trzech
Króli – węgiel,
żywica z ziołami
i kreda



JOANNA SADOWSKA

Poszukując Boga

Wskazuje Ci drogę



JOANNA SADOWSKA

mieszkanie. Niektórzy interpretują te inicjały jako pozdrowienie Trzech Królów, a także wyznanie wiary. Obecnie „znak królewski” na drzwiach pisze mieszkaniec domu, dawnymi laty robił to kościelny, który chodził z plebanem po kołędzie. Łączność kołedy z kredowym rytmem zaznacza się jeszcze w niektórych klasztorach. – W naszej wspólnocie 6 stycznia odbywa się tzw. kołęda domowa – mówi brat Marcin z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów z Jodłowej. – Uroczyście rozpalamy kadzidło i podczas modlitwy i śpiewu kołęd święcona jest każda cęła naszego klasztoru. Starym zwyczajem oznaczamy również kredą główne drzwi klasztoru.

6 stycznia Boże Narodzenie

Uroczystość Trzech Mędrców to jedna z najstarszych uroczystości w Kościele katolickim. Święto Objawienia Pańskiego (gr. *Epifania*) ustanowiono już w III wieku na pamiątkę hołdu złożonego

Dziecinie. Pierwsi chrześcijanie właśnie w tym dniu obchodzili Boże Narodzenie. Tradycję tę do dziś zachowali grekokatolicy oraz wyznawcy prawosławia. Dopiero pod koniec IV w. w Kościele wprowadzono dwie odrębne uroczystości – Święto Bożego Narodzenia i Święto Trzech Królów, zamykające cykl uroczystości związanych z Bożym Narodzeniem. Wtedy też w szopkach pojawiają się zazwyczaj figurki Trzech Mędrców.

Królewska szczodrość

Przed laty w Polsce ze świętem Trzech Królów wiązało się wiele zwyczajów. W wigilię uroczystości przypadał tzw. szczodry wieczór. Kołędujących w ten dzień chłopców, przebranych za królów, nagradzano specjalnymi rogalami – szczodrakami. Dary te nawiązywały do minionego roku. Jeśli był urodzajny, to i rogalie były wykwiłtne, jeśli kiepski, to i szczo-

W postaci Trzech Królów wcielił się aktorzy tarnowskiego teatru

draki były małe i bez nadzienia. Ale zawsze, bez względu na rok, musiały być. Bo szczodry to hojny, a tacy właśnie byli Królowie.

Święto Trzech Królów rozpowszechnione jest nie tylko w Polsce. Na przykład we Włoszech w przededniu święta młodzi chłopcy przebrani za Magów odwiedzają osoby starsze i chore, niosąc im drobne podarunki. – A w Kościele – mówi Eugenio Galli, Włoch zaprzyjaźniony z Tarnowem – po Mszy św. dzieci z pomocą rodziców przenoszą z ołtarza figurkę małego Jezusa, którą następnie całują i u Jego stóp składają w kopertach oszczędności, przeznaczone dla ubogich dzieci.

Ctrl+Alt+Del

Popularność Trzech Mędrców trwa nadal. Uważani są za patronów podróży, choć swój patronat piastują w cieniu św. Krzysztofa.

Warto zaznaczyć, iż w ostatnich latach jednym z częstszych imion nadawanych chłopcom jest Kacper, ale, niestety, w większości przypadków nie wynika to ze znajomości symboliki imienia i jego Patrona, ale raczej z mody. Trzej Królowie nie są również obcy użytkownikom komputerów. Klawisze: Ctrl+Alt+Del, powodujące tzw. miękki reset komputera, zwane są sekwencją trzech królów.

Prawdziwa mądrość

Dla nas najważniejsza jest postawa wiary tych Wędrowców. Nie szczędzili oni trudu w poszukiwaniu Prawdy. Narodziny Boga kazały im zostawić domy, bogactwa i udać się w daleką podróż w nieznaną, na którego horyzoncie majaczyła Postać Dzieciąta. W tym wyraża się prawdziwa mądrość, bo Bóg jest ostatecznym celem ludzkiej pielgrzymki przez świat.



MOIM ZDANIEM

JOANNA SADOWSKA

W dzisiejszym świecie, nastawionym bardziej na mieć niż być, nie jest łatwo zostawić wszystko, aby odzyskać Boga. Chyba jesteśmy zbyt leniwi, wygodni, oziębli. Ale wystarczy chwila refleksji, aby odkryć Boga w bliźnim: domowniku, przyjacielu, sąsiedzie, przechodniu na ulicy. Przy tym, jakby „gratis” odkrywa się sens życia, którym jest bycie z ludźmi i dla ludzi. Bóg nie wymaga od nas wyrzeczeń ponad miarę. Czeka na prosty odruch serca.

Stowarzyszenie „Pomocna Dłoń”

Terapia przez pracę

Wyjątkowy prezent na święta Bożego Narodzenia otrzymali podopieczni Stowarzyszenia na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Pomocna Dłoń” z Dąbrowy Tarnowskiej.

Dzień przed Wigilią nastąpiło uroczyste otwarcie dziennych warsztatów terapii zajęciowej. Poświęcenia warsztatów dokonał ks. bp Władysław Bobowski.

35 osób uczestniczyć będzie w zajęciach pracowni gospodarstwa domowego, informatycznej, plastycznej, ogrodniczo-zoologicznej, muzycznej. – Otwieramy również pracownię higieny życia i pro-

Otwarcie warsztatów było okazją do wspólnego świętowania

filaktyki zdrowia, która jest nowością w Małopolsce – mówi Barbara Sobecka-Mikos, prezes Stowarzyszenia.

Zajęcia odbywać się będą w dawnym budynku szkoły rolniczej, od listopada ub.r. będącym w posiadaniu Stowarzyszenia. Koszt uruchomienia programu wyniósł 300 tys. zł, z czego 20 proc. to środki Stowarzyszenia oraz pieniądze przekazane przez Polonię dąbrowską z Chicago, starostę i burmistrza Dąbrowy Tarnowskiej.

Stowarzyszenie, które powstało w 2000 roku, obecnie zrzesza 150 podopiecznych.

JS



KRZYSZTOF ORKWA

Na półce „Biblosu”

Do śpiewania

Tym razem proponujemy naszym Czytelnikom książkę nie do czytania, lecz do śpiewania. i pieśni”, który zawiera prawie 50 kolęd wraz z nutami.

Piękne polskie kolędy w opracowaniu ks. Kazimierza Pasionka ukazały się nakładem wydawnictwa „Biblos”. To już siódmy zeszyt z serii „Wybór hymnów, psalmów, kantykw



Śpiewnik otrzyma od nas pięciu Czytelników wylosowanych spośród tych, którzy zadzwonią do naszej redakcji (tel. 626 15 50) w poniedziałek, 10 stycznia, w godzinach 10.00–10.15

JS

16 lat z Ojcem Świętym

Kierowca Karola Wojtyły



ARCHIWUM IGIN

„Był jak ojciec – wystarczyło, że się uśmiechnął i powiedział po imieniu, a rozumieliśmy się bez słów” – tak wspomina kardynała Karola Wojtyłę jego kierowca Józef Mucha, mieszkaniec Wierzchosławic. Nasz diecezjanin przez szesnaście lat woził przyszłego papieża.

„Gdy wsiadał, zawsze rękę położył, żadnego całowania w pierścień. Jestem tylko o trzy lata starszy od pana, tak mi tłumaczył” – mówi pan Józef.

Bardzo lubił czytać w aucie. Obok swojego siedzenia miał nawet małą lampkę. „Raz specjalnie jej nie zabrałem. Chciałem, żeby sobie w końcu odpoczął. Zdecydował, że trzeba po nią wracać, bo zmarnowałby trzy godziny”.

Latem kardynał Wojtyła spędzał trochę wakacyjnego czasu w kajaku. „Wszystko gotowe do powrotu, a tu Kardynał chce jeszcze raz przepłynąć. *Ale fajnie, ale wypocząłem, panie Józefie* – słysząc takie słowa, cieszyłem się, mimo że musiałem czekać”. Przyszły Ojciec Święty chętnie jeździł na modlitwy do Lasku Wolskiego. „No, wracajmy do domu przed 23.00, jak porządni ludzie” – mówił do

kierowcy, gdy spacer się przedłużył.

Samochód krakowskiej kurii często śledziło SB. Czasami trzeba było „gubić ogon”. „Gdy wiozłem Kardynała na urlop w Bieszczady, najpierw uciekłem esbekom koło hotelu Cracovia, ale złapali nas w Krośnie. *To ja się zabawię* – powiedziałem do Biskupa i wcisnąłem gaz do dechy. Na remontowanym moście wjechałem pod prąd, oni musieli hamować, a ja wtedy skryłem się w bocznej uliczce”. Ostatnie spotkanie przed konklawe pamięta doskonale. „Staliśmy na lotnisku Okęcie. Uściśnął mnie mocno, życzyłem mu, żeby wrócił szczęśliwie. *No, nie wiadomo jak to będzie* – powiedział przyszły papież”. Wkrótce pan Józef dostał zaproszenie na inaugurację pontyfikatu. Cztery lata temu ponownie był w Rzymie z pielgrzymką rolników z Wierzchosławic. „Przytulił mnie, pocałował i zapytał, jak się czuje mój syn Adam, który jako dziecko ciężko chorował. Powiedziałem, że wszystko dobrze. Plakałem ze szczęścia po tym spotkaniu”. Józef Mucha często wspomina podróże z Kardynałem. „Tych wspaniałych chwil nie zapomnę do końca życia”.

notowała EWA BIEDROŃ

Tym oplem jeździł Karol Wojtyła

Dla młodzieży

Rekolekcje przed dorosłością

W chwili, gdy maturzyści wybiegają już myślą ku maturze, warto zachęcić ich, aby nie zapominali także o rozwoju duchowym.

tarnowskiej kurii. Tam właśnie należy się zgłaszać w sprawie rekolekcji. JP

Dlatego duszpasterze proponują im rekolekcje na progu tzw. wejścia w dorosłość. „Kiedy życie nasze coraz bardziej pędzi do przodu, z rekolekcjami jest jak z owymi tragarzami na pustyni, którzy musieli zatrzymać się, aby zaczekać na swoje dusze” – zwraca uwagę duszpasterz młodzieży, ks. Artur Ważny.

Kolejna seria rekolekcji dla maturzystów zaczyna się już 14 stycznia. Koszt uczestnictwa w nich wynosi 60 zł. „Warto wziąć udział w rekolekcjach, aby przypomnieć sobie o odpowiedzialności każdego z nas za właściwy rozwój osobowy” – zachęca s. Anna Godek z Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży

TERMINY:

- 4-17.01 – Ciężkowice, dziewczęta
- 15-18.01 – Gródek nad Dunajcem, dziewczęta
- 28-31.01 – Ciężkowice, chłopcy
- 29.01-01.02 – Gródek nad Dunajcem, dziewczęta
- 31.01-03.02 – Ciężkowice, dziewczęta
- 01-04.02 – Gródek nad Dunajcem, dziewczęta
- 9-12.02 – Krościenko, dziewczęta

Rok Eucharystii

Na straży Najświętszego Sakramentu

Od Nowego Roku w kaplicy Wierzytwej Adoracji bazyliki pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu pełniąca jest straż modlitewna.

Codziennie, w godz. od 6 do 19, dwie osoby trwają na modlitwie przed Najświętszym Sakramentem. Tym samym w ciągu miesiąca 800 osób będzie adorowało Pana Jezusa.

– Chcemy, aby ta jedna godzina wyznaczonego czuwania była czasem dziękczynienia za otrzymane dary, a także wyrobiła u naszych parafian poczucie obowiązku – mówi ks. Waldemar Durda, proboszcz parafii. Każda osoba przypisana jest do konkretnego dnia i godziny w miesiącu. Jeżeli nie będzie mogła przyjść, musi znaleźć zastępstwo. Ks. Durda przyznaje, iż ta idea spotkała się z różnymi reakcjami. Są głosy osób kwestionujące potrzebę dodatkowego angażowania para-



fian, skoro codziennie na adoracji trwa kilkadziesiąt osób. – My jednak chcemy w sposób szczególny zaakcentować Rok Eucharystii – podkreśla kustosz bazyliki. Ożywić adorację poza Mszą świętą, a przez to spełnić nadzieje pokładane w roku łaski. Do tego też wzywa nas Ojciec Święty. JS

Jak chronić dziecko w sieci?

Internetowy „Opiekun”

Dziećmi można opiekować się także w wirtualnej przestrzeni.

O programistach z Tarnowa, Grzegorz Zielińskim i Krzysztofie Jeżu, głośno zrobiło się w całej Polsce, kiedy opracowali komputerowy tzw. antydialer, program zapobiegający internetowym połączeniom z numerami 0700. Są oni też autorami programu zatytułowanego „Opiekun dziecka w Internecie”. Oprogramowanie to wyróżnił niedawno Komitet Obrony Praw Dziecka.

„Program chroni dzieci przed internetowymi stronami zawierającymi treści pornograficzne, stronami z przemocą, narkotykami, sektami i satanizmem.

Zabezpiecza przed świadomym wejściem na takie strony oraz blokuje przypadkowy dostęp do nich” – tłumaczy jego istotę Krzysztof Jeż. Dodatkową zaletą programu jest możliwość „reglamentowania” czasu spędzonego przez dziecko w Internecie. „Kiedy zabieraliśmy się za pisanie programu, dopiero zaczynało się mówić o zagrożeniach związanych z niekontrolowanym korzystaniem z Internetu. Zauważyliśmy, że tzw. niechciane strony »pchają się« czasem same. Zastanowiło nas, czy nie da się czegoś z tym zrobić” –



Dla Grzegorza Zielińskiego (z lewej) i Krzysztofa Jeża programowanie jest prawdziwą pasją

dołącza Grzegorz Zieliński. Dało się. Jednak twórcy uważają, że nie chodzi o to, aby rodzic zablokował strony i miał święty spokój. „Lansujemy inne podejście. Zachęcamy rodziców, aby raczej omówili kwestie pozytywnego korzystania z Internetu, jego zawartości i wypracowali z dziećmi czytelne zasady w tym względzie” – tłumaczy K. Jeż. „Opiekun” wspomaga realizację takiego uświadczenia. „Nie chcemy, aby program wyrczał rodziców, a raczej aby ich wspierał” – dodaje G. Zieliński. GB

Zagrają dla Angeliki

Serce ukryte w siatkówce

Już po raz trzeci w hali sportowej Zespołu Szkół Podstawowych i Gimnazjalnych w Skrzyszowie odbędzie się III Charytatywny Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Prezesa SKOK Kwiatkowskiego.

Zebrane fundusze przeznaczone będą dla 30-letniej tarnowianki Angeliki Michalik, chorej na stwardnienie rozsiane. Obecnie trwają zapisy zespołów amatorskich, chcących wziąć udział w imprezie. Wpisowe wynosi 200 zł.

– Turniej wszedł już na stałe w kalendarz imprez sportowych –

mówi Przemysław Markowicz, pracownik PWSZ w Tarnowie, pomysłodawca i organizator imprezy. W poprzednich latach zebrano po 2,5 tys. zł. To dla organizatorów i chorej dużo, choć miesięczne leczenie wynosi 3 tys. zł. Niestety, leki nie gwarantują powrotu do zdrowia, spawalniają jedynie postęp choroby.

W tym roku turniej odbędzie się 5 lutego, początek o godz. 10. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych – wstęp wolny.

PANORAMA PARAFII

Nowa Jastrzębka. Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa

Gdziekolwiek rzuci cię los

Pismo Święte stwierdza, iż tutaj, na ziemi, nie mamy trwałego miejsca.

W Jastrzębce życiowa mobilność jest bez mała powszechna. Jeżdżą po świecie młodzi i starsi, a i sam proboszcz chętnie i często rusza w drogę.

Włodarz parafii ks. Józef Żyzak najchętniej nawiedza miejsca święte, kościoły i sanktuaria. Kiedyś pielgrzymi los rzucił go do Meksyku. – Jestem wielkim czcicielem Matki Bożej z Guadalupe – wyznaje – bo to wizerunek Maryi, który powstał praktycznie bez udziału człowieka. – Sam Bóg podarował go ludzom, a to przesądza o jego wyjątkowości – dodaje.

Proboszcz stara się usilnie krzewić kult meksykańskiej Madonny w powierzonych jej opiece wspólnotach. I parafianie chyba kochają Maryję o indiańskich rysach, skoro zapragnęli nawet wystawić Jej świątynię. – Pierwszy kościół powstał na początku XX wieku – informuje ks. Żyzak. – Drugi zaczęliśmy budować w 2003 roku.

Ludzie bardzo zaangażowali się w to dzieło, choć nie jest łatwo, bo wspólnota nieduża, a w dodatku boryka się z problemami biedy i bezrobocia.

Powstała w 1925 r. parafia liczy obecnie ok. 1600



KS. ANDRZEJ TUREK



W bocznym ołtarzu znajduje się piękna, pochodząca z XIV w., figura Maryi

wiemych. – Ta liczba nie jest do końca miarodajna, albowiem bardzo wielu naszych parafian, z uwagi na trudne warunki bytowe, stale lub sezonowo przebywa poza rodzinną wioską, szukając w różnych krajach pracy i chleba – wzdycha ks. Józef. – Cieszy jednak fakt, iż zazwyczaj starają się oni utrzymać więź ze wspólnotą swego pochodzenia, a nawet pamiętać o jej potrzebach.

W Chicago na przykład działa Klub Przyjaciół Jastrzębki.

Jastrzębianie odznaczają się tradycyjną religijnością. Z zapalem czczą Serce Jezusa, Maryję i Świętych Pańskich (praktycznie każdego dnia jest nabożeń-

stwo do innego świętego) oraz bardzo chętnie, nawet w dni powszednie, uczęszczają na Eucharystię.

Do kościoła wchodzimy przez zakrystię. Wnet będzie Msza św. i młodzi chłopcy, pod okiem siostry zakrystianki, przygotowują się do służby przy ołtarzu; ostatnie ustalenia co do miejsc i zadań, „naczytanie” tekstów liturgicznych, dopasowanie stroju. Chłopaków zdaje się rozpierać Boża energia. – Co z nimi będzie? – przemyka mi przez myśl. – Jakie czeka ich życie; zostaną, wyjadą, powrócą? Jedynym pewnikiem spośród tych niepewności jest Kościół. Kto przez chrzest zakotwicza się w Kościele, w wędrówce przez życie nie jest sam, i w jakimś sensie, gdziekolwiek rzuci go los – zawsze będzie u siebie.

KS. ANDRZEJ TUREK



KS. JÓZEF ŻYZAK

Pochodzi z Przydonicy. Urodził się 24 XII 1939 r. W roku 1964 przyjął święcenia kapłańskie. W Nowej Jastrzębce proboszczuje od 1989 r. Troskę o miejscowy Kościół dzielą z nim wikariusz ks. Zenon Tomasiak i rezydent ks. kan. Kazimierz Kozaczka. Proboszcz z Jastrzębki jest pasjonatem podróżowania. Zwiedził pięć kontynentów, a w tym roku planuje podbój szóstego – Australii.

Parafialny kościół budowano z ofiarnością w latach 1902–1904

ZDANIEM PROBOSZCZA

Duszpasterstwo to towarzyszenie ludziom w ich życiu, dzielenie trosk i radości – wskazywanie na Boga. Poważnym zagrożeniem dla moralno-duchowego życia wspólnoty jest alkohol; dość powiedzieć, iż na terenie naszej niewielkiej wioski istnieje aż dziewięć punktów sprzedaży napojów wysokokowych. Oczywiście, dobra jest u nas bez porównania więcej. Starsi i młodszy chętnie działają w grupach religijnych – mamy 23 róże różańcowe, DSM, Rycerstwo Niepokalanej, Straż Honorową NSPJ, szkolno-kościelny chór, w którym śpiewa 53 dzieci. Ludzie lubią się modlić. W I czwartek miesiąca trzy godziny adorujemy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie, prosząc o powołania i za powołanych. Bóg chyba łaskawie spogląda na nasze modlitwy, bo parafia cieszy się dużą liczbą pracujących na niwie Pańskiej.

Zapraszamy do kościoła:

- Msze św. niedziela: 7.00, 9.00, 11.00, 14.00 (kaplica), 16.00.
- Msze św. codziennie: 6.30, 17.00.
- Odpusty: maj – ku czci Maryi Królowej Polski, czerwiec – ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa.